



Warszawa, 10 września 2021 r.

Oświadczenie NIW-CRSO po konferencji prasowej posłów KO Dariusza Jońskiego i Michała Szczerby w związku z rozprzestrzenianiem w mediach nieprawdziwych informacji

Odnosząc się do powtarzanych po raz kolejny insynuacji i nieprawdziwych informacji, będących przykładem fałszowania rzeczywistości, dotyczących funkcjonowania Narodowego Instytutu Wolności oraz procesu przyznawania dotacji, po raz kolejny informujemy, że:

Nieprawdą jest, że „Narodowy Instytut Wolności jako instytucja nadzorowana przez wicepremiera, ministra kultury i sportu Piotra Glińskiego udziela dotacji subiektywnie wybranym organizacjom nacjonalistycznym i powiązanych z PiS”.

Po raz kolejny podkreślamy, że nie istnieją postanowienia w regulaminach konkursów, które faworyzowałyby jakiegokolwiek organizacje. Regulaminy konkursów są publicznie dostępne i znane wszystkim wnioskodawcom. Każdy z nich ma więc taką samą wiedzę odnośnie zasad organizacji konkursu i stawianych w regulaminie wymogów. W konsekwencji każdy wnioskodawca uczestniczy w konkursie na tych samych warunkach i nie ma takiej możliwości, aby którykolwiek z nich miał inną wiedzę na temat konkursu i wymogów, które musi spełnić chcąc w nim uczestniczyć.

Proces przyznawania dotacji w konkursach organizowanych przez Narodowy Instytut Wolności jest przejrzysty. Każdy wniosek jest oceniany przez dwóch niezależnych ekspertów (a nie, jak twierdzą posłowie, przez „rady” bądź „Radę NIW”) w pięciu kryteriach oceny merytorycznej (celowości, jakości, wpływu na beneficjentów, potencjału wnioskodawcy i poprawności finansowej), określonych w ustawie o Narodowym Instytucie Wolności. Na podstawie średniej ocen punktowych przyznanych przez ekspertów tworzona jest lista rankingowa projektów. Te projekty, które zostały ocenione najwyżej, otrzymują dotacje w ramach dostępnych środków. Procedura przyznawania dotacji jest identyczna jak w konkursach w dużych programach europejskich (np. Erasmus). Każdy z ekspertów

oceniających wnioski potwierdza, że nie wiążą go z ocenianą organizacją żadne związki osobiste czy zawodowe (brak konfliktu interesów). Listy ekspertów oceniających wnioski konkursowe w każdym z programów realizowanych przez NIW są upubliczniane zawsze po zakończeniu procedury naboru, oceny i ogłoszenia wyników.

Nieprawdą jest, że „instytucja nie była kontrolowana przez Najwyższą Izbę Kontroli”.

Od początku powstania Instytutu (w 2017 r.) odbyły się 3 kontrole NIK. Ostatnia zakończyła się w kwietniu 2021. Każda z tych wielomiesięcznych weryfikacji potwierdziła, że Narodowy Instytut Wolności prawidłowo realizuje zadania publiczne i wydaje środki publiczne zgodnie z przepisami prawa. Za każdym razem Instytut pieczołowicie współpracuje z kontrolerami z NIK-u przekazując im wszystkie materiały dotyczące kontrolowanego obszaru działalności Instytutu.

Nieprawdą jest, że „pieniądze są przekazywane w sposób uznaniowy, co wynika ze składu personalnego rad przyznających środki oraz stowarzyszeń i fundacji, które otrzymują te pieniądze”.

W trakcie konferencji prasowej, która odbyła się 9 września br., posłowie zasugerowali, że to Rada NIW decyduje o przyznaniu dotacji poszczególnym beneficjentom. To nieprawda! Zgodnie z art. 9-12 ustawy o NIW-CRSO, Rada jest organem opiniodawczym w sprawach funkcjonowania NIW-CRSO. Natomiast dotacje są przydzielane na podstawie list rankingowych wniosków, które otrzymały najwyższą liczbę punktów przyznaną przez niezależnych ekspertów, a nie przez Radę Instytutu.

Ponadto w art. 9 ww. ustawy dokładnie określono skład Rady składającej się z: członka powoływanego i odwoływanego przez Prezydenta RP, 3 członków powoływanych i odwoływanych przez Przewodniczącego Komitetu ds. Pożytku Publicznego, członka powoływanego i odwoływanego przez ministra właściwego ds. finansów publicznych (stąd np. obecność ministra Piotra Patkowskiego w Radzie NIW-CRSO), 5 członków reprezentujących organizacje pozarządowe, którzy mają poparcie co najmniej 20 organizacji pozarządowych oraz członka reprezentującego jednostki samorządu terytorialnego.

W konsekwencji, media, cytując tak nierzetelne i niesprawdzone wypowiedzi, przyczyniają się do rozpowszechniania nieprawdziwych informacji oraz powielają błędy merytoryczne popełnione przez panów posłów.

Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, jest rządową agencją wykonawczą, której głównym celem jest wspieranie rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, a nie, jak twierdzą panowie posłowie „budowanie państwa PiS”. Od początku

realizacji swojej misji, w otwartych konkursach, Instytut przyznał ponad **3 tys. dotacji** w kwocie prawie **570 mln zł**, w tym tylko w 2021 r. **700 dotacji** w kwocie **ponad 200 mln zł**. Wzrost skali dofinansowania takich programów jak NOWEFIO, a także uruchomienie nowych inicjatyw służących wspieraniu organizacji obywatelskich jest przejawem troski państwa o rozwój sektora obywatelskiego i wpisuje się w strategię wspierania sektora w innych państwach UE.

Dzięki wypracowanym procedurom, Narodowy Instytut Wolności dofinansowuje nie tylko duże podmioty z długim doświadczeniem, ale także mniejsze, lokalne i młode – pod warunkiem, że przedstawione we wnioskach propozycje projektów są odpowiednio dobrej jakości i organizacja przedstawiła kadrowe możliwości realizacji projektu. Wiele z takich organizacji przed powołaniem Instytutu nie mogło liczyć za żadne wsparcie ze środków publicznych oraz skuteczną realizację swojej misji.